



UNIwersytet
Warszawski

Biuro Prasowe

11.12.2018

Głosowanie na Słowo Roku 2018

Uniwersytet Warszawski zaprasza do udziału w plebiscycie na najważniejsze słowo ostatnich dwunastu miesięcy. O wynikach zadecydują internauci oraz kapituła językoznawców. Głosowanie trwa do końca grudnia. Wyniki plebiscytu i werdykt kapituły ogłoszone zostaną podczas briefingu prasowego, który odbędzie się 4 stycznia 2019 roku w Pałacu Kazimierzowskim na Uniwersytecie Warszawskim.

Konkurs na najważniejsze słowo roku organizowany jest przez Uniwersytet Warszawski już po raz ósmy. Od 2014 roku można wziąć udział w głosowaniu internetowym. Uczestnicy plebiscytu mają do dyspozycji dwa sposoby na oddanie swojego głosu. Mogą to zrobić poprzez wybranie słowa albo wyrażenia z listy udostępnionej przez organizatorów lub zgłoszenie własnej propozycji. Nie będą jednak uwzględniane nazwiska ani nazwy własne osób, miejsc i organizacji.

Aktualizowany co miesiąc katalog słów do wyboru, dostępny na stronie www.sloworoku.uw.edu.pl, zawiera te statystycznie najbardziej kluczowe w polskich dziennikach monitorowanych w ramach projektów „Słowa dnia” i „Słowa na czasie”. W tym roku należą do nich m.in.: „opiekun”, „nadzór (finansowy)”, „koalicja”, „konstytucja”, „mistrzostwa”, „druga tura”, „defilada”, „szumidło”.

Plebiscyt ma charakter ogólnopolski. Swoój głos może w nim oddać każdy. Obowiązuje dzienny limit pięciu głosów przypadających na jeden adres IP. W konkursie internetowym zwycięży słowo z największą liczbą zgłoszeń.

Niezależnie od plebiscytu internetowego Słowo Roku 2018 zostanie też wybrane przez kapitułę profesorów językoznawstwa.

Ubiegłoroczni zwycięzcy

W zeszłym roku najczęściej wybieranym przez internautów słowem okazał się „rezydent”. Na drugim miejscu uplasował się „smog”, a trzecie miejsce na konkursowym podium zajęła „puszcza”.

Według kapituły językoznawców najważniejszym słowem 2017 roku była „puszcza”. – Smutne, że o „puszczy” piszemy przy okazji kataklizmów i nieszczęść, choć przecież większości z nas

ten arcylas, a i nawet niewielki laszek miejski, kojarzy się z wytchnieniem i spokojem, ze zbieraniem grzybów, głosami ptaków, zapachem, cieniem – słowem: ze „skogsbad”, czyli leśną kąpielą, którą Szwedzi umieścili wśród najczęstszych nowych słów w swoim języku. Oby w polszczyźnie „puszcze” i lasy gościły już tylko w takim kontekście – pisali wówczas językoznawcy z Instytutu Języka Polskiego UW, organizatorzy plebiscytu na Słowo Roku.

[Słowa roku na świecie](#)

Konkursy na najistotniejsze wyrazy mijających dwunastu miesięcy organizowane są również za granicą.

Słowo Roku 2018 zostało już wybrane przez redakcję Słowników Oksfordzkich, według której jest nim przymiotnik „toxic”, czyli toksyczny.

Redaktorzy brytyjskiego zespołu słowników Collinsa uznali, że najważniejszym wyrazem mijającego roku jest „single-use”, oznaczający coś jednorazowego. Według organizatorów konkursu słowo to zwiększyło częstotliwość swojego występowania czterokrotnie w stosunku do 2013 roku.

Kapituła francuskiego Festivalu du Mot jednogłośnie zaś uznała, że słowem roku 2018 jest wyraz „femmes”, czyli „kobiety” rozumiane jako zbiorowość, która doszła do głosu.

[Briefing prasowy](#)

Wyniki organizowanego przez Instytut Języka Polskiego UW plebiscytu na Słowo Roku 2018 i werdykt kapituły językoznawców zostaną ogłoszone podczas briefingu prasowego, który odbędzie się 4 stycznia o godz. 11.00 w Sali Senatu Pałacu Kazimierzowskiego na Uniwersytecie Warszawskim (ul. Krakowskie Przedmieście 26/28).

Biuro Prasowe UW

[Więcej informacji](#)